

## Rozważania Biblijne – 10 kwietnia 2022



### Drugie czytanie – z listu do Filipian 2,6-11

*On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.*

**«ogocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi... »**

- Pierwsi chrześcijanie zglebiając misterium Chrystusa, często czytali Izajaszowa « Piesn o Słudze ».

**« On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi»**

- Inaczej tłumaczyć : « Ponieważ Chrystus był na równi z Bogiem, zdecydował nie skorzystać z prawa, aby traktowano Go jako równego Bogu... »

- Jezus, który jest Miłością doskonałą niczego się nie domaga... we wszystkim ufa Ojcu...
- W planach Bożych nie ma nigdy ani kalkulacji ani nagrody za zasługi: zaprzeczaloby to naturę Jego Łaski, która jest darmowym darem !  
Bóg nie czeka na nasze zasługi, by nas obdarowywać. I właśnie w tym kontekście należy czytać powyższy fragment listu do Filipian.  
Dla Pawła jest oczywiste, że łaska i dary Boże są nam dane za darmo. Tłumaczy, że Bóg pragnie wprowadzić nas do zazwyczaj relacji z Sobą, do zakosztowania Jego szczęścia i Jego doskonałej Miłości. Jego zaproszenie jest całkowicie darmowe. Na nic nie musimy zasługiwać, to jest Boży prezent...

**« aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. »**

- To aluzja do słów Izajasza :
    - *« Przysięgam na Siebie samego, z moich ust wychodzi sprawiedliwość, słowo nieodwołalne. Tak, przede Mną się zegną wszelkie kolano, wszelki język na Mnie przysięgać będzie, mówiąc: "Jedynie u Pana jest sprawiedliwość i moc". Do Niego przyjdą zawstydzeni wszyscy, którzy się na Niego zzymali. » (Iz 45,23-24)*
  - Jezus przeżył swe ziemskie życie w pokorze, ufnosci i posłuszeństwu Ojcu.  
**Posłuszeństwo** w języku łacińskim to « *ob-audire* », co dokładnie znaczy *ustawić swe ucho przed słowem*: chodzi tu o doskonałą postawę dialogu w którym słowo jest słowem Miłości – można go słuchać bez leku.
- Czytany dziś hymn kończy się słowami : **« aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca. »**
- Chwała Boża jest manifestacją, objawieniem się Jego nieskończonej Miłości. Inaczej mówiąc : kiedy widzimy dokąd zaprowadziła Chrystusa Miłość do ludzi, możemy powtórzyć za setnikiem :
    - **«Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym» (Mk 15,39)**

## Ewangelia według Łukasza 22, 14-23, 56 ; 23, 1-49

A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana. Lecz oto ręka mojego zdrajcy jest ze Mną na stole. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi według tego, jak jest postanowione, lecz biada temu człowiekowi, przez którego będzie wydany». A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, kto by mógł spośród nich to uczynić. A jakaś służąca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła: «I ten był razem z Nim». Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go: «Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków Cezarowi i że siebie podaje za Mesjasza - Króla». Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział mu: «Tak, Ja Nim jestem». Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: «Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku». Lecz oni nastawali i mówili: «Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd». Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie. Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasytał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni. Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich: «Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod - bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». <A był obowiązany uwalniać im jednego na święta>. Zawołali więc wszyscy razem: «Strać Tego, a uwolnij nam Barabasz!» Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: «Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go!» Zapytał ich po raz trzeci: «Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagali się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do

więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę. Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: "Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły". Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym? » Przeprowadzono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić. Gdy przyszedli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy. A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym». Szydli z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie». Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski». Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju». Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha. Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy». Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

- Opis Meki Jezusa jest bardzo podobny u wszystkich Ewangelistów. Jednak każdy z nich opowiada na swój własny sposób: nie podają zawsze tych samych zdarzeń, nie używają identycznych zdań.

## Oto co jest typowe dla Łukasza, to o czym tylko on opowiada:

1) W scenie, gdy Jezus tuż przed wyjściem do ogrodu oliwnego zapowiada trzykrotne zaparcie się Piotra, Łukasz jako jedyny przytacza słowa:

\* *“On zaś rzekł: «Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć».*

2) Tylko Łukasz pisze, w jaki sposób Jezus spojrzal na Piotra po tym, jak Go się trzykrotnie zaparł: spojrzal na niego nie oceniając i jednocześnie dodając mu odwagi, by miał siłę podnieść się ze swego upadku.

3) Tylko Łukasz przytacza scenę spotkania Jezusa z Herodem Antypasem, synem Heroda Wielkiego:

*« Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie. Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.”*  
(Lk 23, 7-12)

- Po śmierci Heroda Wielkiego, za którego czasów narodził się Jezus, cały kraj został podzielony na kilka prowincji. A w chwili śmierci Jezusa, Judea będąca wówczas prowincją Jerozolimy, była rządzona przez Prokuratora rzymskiego. Natomiast Galilea była wtedy pod panowaniem króla Heroda Antypasa, zaakceptowanego przez okupanta.
- W **opisie Meki Jezusa** tylko u Łukasza możemy przeczytać trzy zdania:
  - *“Ojczy, przebacz im bo nie wiedza, co czynia.”* - Jezus mówi te słowa przebaczenia zaraz po tym, jak żołnierze rzymscy ukrzyżowali Go.
  - *„Dzis jeszcze bedziesz ze Mna w raj.”* - Dobry Iotr odzywa się do Jezusa w chwili, gdy inni szydzą z Niego...i jako jedyny wypowiada słowa prawdy. Uznaje Go za Zbawiciela i z ufnością, pokornie Go prosi: *„My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił».* I dodał: *«Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa».*(w.41-42)

*„Wspomnij na mnie“* – te słowa, naród wybrany wypowiadał tylko wtedy, gdy zwracał się do Boga...

- **„Był to dzień Przygotowania i szabat się rozjaśniał.“ (Lk 23,54)**

Lukasz kończy opis Meki Jezusa wiadomością o zbliżającym się końcu szabatu. Píše, że kobiety, które już od Galilei towarzyszyły Jezusowi i Jego Uczniom, udały się do grobu, gdzie złożono Jego ciało. Poszły tam z różnymi ziołami i wonnościami, a później zachowały przykazanie odpoczynku szabatowego. Tak więc opis Meki kończy się nutą o świetle i pokoju. Dla Żydów, szabat jest prefigura przyszłego, lepszego świata : dnia, w którym wszyscy ożyją w łasce Bożej... To poprzez Mękę i Zmartwychwstanie Jezusa, narodziła się nowa ludzkość i rozpoczął się czas Łaski. Odtąd krzyż wskazuje nam drogę:

- miłości bliźniego, ilekroć może nas to kształtować,
- przebaczenia.



# STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
  - ks. Ryszard Górski
- Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
- tel: 03.88.32.31.60